

Zastępca Prezydenta  
Miasta Poznania

# POZnań\*

Znak sprawy: Or-II.0003.2.71.2015  
Lotus: 120315 - 587

**Pani  
Joanna Frankiewicz  
Radna Miasta Poznania**

Poznań, 12/ marca 2015 r.

Szanowna Pani,

odpowiadając na zapytanie Pani Radnej zadane na VIII sesji Rady Miasta Poznania w dniu 3 marca br. w sprawie rozwiązania problemu dzików pojawiających się na Umultowie, uprzejmie informuję:

Zaobserwowane przez mieszkańców watahy dzików migrują na teren Umultowa z lasów położonych na północ od Poznania. Do miasta wabi dziki głównie łatwość pozyskiwania pożywienia, które jest dostępne w niezabezpieczonych pojemnikach na odpadki lub podawane jako karma przez osoby, które w dobrej wierze, zwyczajowo dokarmiają zwierzęta. Łatwość pozyskiwania pożywienia w mieście nie jest jednak jedyną przyczyną pojawiania się dzików na terenach zurbanizowanych. Dzikie występują również w innych miastach na terenie całego kraju, a geneza problemu jest bardziej złożona, choć generalnie wynika z faktu zwiększenia się populacji dzików w całym kraju - jak podają leśnicy i myśliwi - o ponad 150 procent w ciągu 10 lat i nigdy jeszcze nie była tak liczna.

W Poznaniu zwiększone występowanie dzików spowodowane jest kilkoma przyczynami, do których należą:

1. Łatwość zdobywania atrakcyjnego pokarmu w sąsiedztwie człowieka (niezabezpieczone pojemniki na śmieci oraz nieuzasadnione, bezmyślne dokarmianie zwierząt) – przyczyna występująca w całym kraju.
2. Zmniejszenie atrakcyjności i opłacalności polowań dla myśliwych - przyczyna występująca w całym kraju.
3. Nie wykonywanie planów łowieckich przez koła łowieckie – uogólniona przyczyna występująca w całym kraju.

4. Rozbudowa aglomeracji poznańskiej, dotycząca w szczególności północnych rejonów Poznania i związane z tym faktem zmniejszenie powierzchni tradycyjnych miejsc bytowania zwierzyny łownej.
5. Przegradzanie przez inwestycje budowlane w szczególności drogowe (np. Zachodnia Obwodnica Poznania) tradycyjnych tras migracyjnych dzików oraz innych dzikich zwierząt.
6. Brak występowania naturalnych wrogów dla dzików (wilk, ryś, niedźwiedź), co skutkuje wzrostem populacji tych zwierząt.
7. Utrata u znacznej części populacji dzików pierwotnych instynktów, m.in. pozbycie się lęku przed człowiekiem oraz pojazdami mechanicznymi - przyczyna występująca w całym kraju.

W związku z powyższym w ubiegłych latach Wydział Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa podjął następujące przedsięwzięcia mające na celu zwiększenie bezpieczeństwa mieszkańców i ograniczenie populacji dzików w całym Poznaniu:

1. Opracowano i rozprowadzono wśród mieszkańców ok. 100 tys. ulotek informujących o postępowaniu w przypadku zauważenia dzika na zurbanizowanym terenie w Poznaniu.
2. Opublikowano w gazecie osiedlowej „Panorama Umultowa Moraska – Radojewa” obszerny materiał nt. działań podejmowanych przez Wydział Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa w zakresie likwidowania zagrożenia ze strony dzikich zwierząt oraz zachowania się w przypadku spotkania dzika na terenie zurbanizowanym.
3. Organizowano cykliczne spotkania przedstawicieli kół łowieckich, Straży Miejskiej Miasta Poznania Powiatowego Lekarza Weterynarii, Polskiego Związku Łowieckiego (PZŁ), Wydziału Ochrony Środowiska, Zakładu Lasów Poznańskich mające na celu przeanalizowanie dotychczasowych, realizowanych przez te podmioty działań oraz ustalenie kolejnych, mających spowodować likwidację zagrożenia dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt na terenach zurbanizowanych.
4. Uzyskano decyzje administracyjne umożliwiające odłów żywołowny i odstrzał redukcyjny dzikich zwierząt w Poznaniu.
5. Wybrano podmiot gospodarczy, z którym zawarto umowę na pełnienie całodobowo usług polegających na usuwaniu zagrożenia dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt (odłów żywołowny, przepłaszanie, odstrzał redukcyjny).
6. Przeprowadzono konsultacje z przedstawicielami Rady Miasta i mieszkańcami północnych rejonów Poznania mających odmienne poglądy na temat ingerencji w liczebność dzików w mieście (nie podejmowanie żadnych działań zmniejszających populację).
7. Centrum Zarządzania Kryzysowego (działające w strukturze Wydziału Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa) w IV kwartale 2014 r i w styczniu 2015 r. zleciło podjęcie 70 interwencji podmiotowi pełniącemu całodobowe pogotowie ds. usuwania zagrożeń dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt w wyniku, których przeprowadzono:
  - 6 odłowów żywołownych dzików,
  - 38 odstrzałów redukcyjnych dzików (wszystkie w okolicach ul. Umultowskiej),
  - 3 zwierzętom skrócono cierpienia, gdyż były ranne w wyniku kolizji z pojazdami,

➤ 2 wypłoszenia (wszystkie na północnych terenach Poznania).

8. Współpracowano z administratorami osiedli mieszkaniowych znajdujących się na północy Poznania (ADMICO, administracja os. Władysława Łokietka) oraz właścicielami prywatnych posesji na os. Różany Potok i Umultowie, przyjmując informacje o miejscu pojawiania się dzików i zlecając natychmiastowe interwencje (przepłoszenie, odstrzał) podmiotowi pełniącemu całodobowe pogotowie ds. usuwania zagrożeń dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt.

Z analizy informacji otrzymywanych od Straży Miejskiej Miasta Poznania oraz podmiotu gospodarczego pełniącego całodobowe pogotowie ds. usuwania zagrożeń dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt wynika, że powyższe działania ograniczyły pojawianie się dzików na południu i w centrum Poznania oraz zmniejszyły częstość pojawiania się dzików na terenach północnych, aczkolwiek tam problem ten nadal występuje (ciągła migracja z terenu poligonu i z Puszczy Zielonki).

Ważnym elementem działań podejmowanych przez Wydział Zarządzania Kryzysowego i Bezpieczeństwa jest szybkość podejmowania interwencji – średnio ok. 25 minut od czasu otrzymania zgłoszenia od Straży Miejskiej Miasta Poznania - do podjęcia działań przez całodobowe pogotowie ds. usuwania zagrożeń dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt.

Otóż w roku 2014 koła łowieckie realizując ustawowy obowiązek redukcji populacji tej zwierzyny odstrzeliły na terenie obwodów 116 szt. dzików, natomiast podmiot realizujący całodobowo na zlecenie Centrum Zarządzania Kryzysowego usługi polegające na usuwaniu zagrożenia dla życia i zdrowia ludności ze strony dzikich zwierząt: 13 dzików odłowił żywołownie, 103 szt odstrzelił, 8 rannym w wypadkach dzikom, skrócił cierpienie. Z pasa ruchu drogowego na terenie Poznania zebrano 66 szt. martwych dzików (dane te przesyłane są comiesięcznie do Centrum Zarządzania Kryzysowego dla Miasta Poznania przez Zarząd Dróg Miejskich i Komendę Miejską Policji). W efekcie, na skutek intensywnych działań kilku podmiotów i zdarzeń niezamierzonych (wypadki) populacja dzików w Poznaniu zmniejszyła się o blisko 400 szt., i choć na osiedlach Piątkowskich problem dzików nadal występuje, to jednak na skutek podejmowanych działań można zauważyć tendencję spadkową.

Ponadto informuję, że Minister Ochrony Środowiska rozporządzeniem w sprawie określenia okresów polowań na zwierzęta łowne (Dz. U. z 2014 r. poz. 1901) skrócił okres ochronny dzików z siedmiu do trzech miesięcy (od 15 lutego do 15 maja). Resort zapowiada, że po dwóch latach sprawdzi efekty wpływu rozporządzeń i czy nastąpiło ograniczenie populacji dzików. Polski Związek Łowiecki ma też bardziej zmobilizować myśliwych, aby plany łowieckie były wykonywane w większym niż do tej pory stopniu (średnio około 75 proc.). Wzmocniony nadzór nad Polskim Związkiem Łowieckim mają gwarantować Ministrowi Środowiska projektowane przepisy noweli Prawa łowieckiego, które obecnie znajdują się w konsultacjach międzyresortowych i społecznych. Nowe prawo ma pozwolić zdyscyplinować dzierżawców lub zarządców obwodów łowieckich, którzy nie wykonują planów pozyskania zwierzyny (zwłaszcza dzików i jeleniowatych czyniących

największe szkody łowieckie) lub zalegają z wypłatą odszkodowań rolnikom, przez możliwość pozbawienia ich obwodu łowieckiego. Zgodnie z informacjami uzyskanymi w resorcie w 2015 r. upolowanych ma być ponad 300 tys. dzików w kraju, co powinno wpłynąć także na zmniejszenie liczby dzików migrujących do miast.

W związku z powyższym, można mieć nadzieję, że zarówno dotychczasowe, jak i planowane działania instytucji miejskich oraz kół łowieckich zmniejszą na tyle pogłowię dzików z północnych i nadwarciańskich terenów Poznania, że nie będą one uciążliwe dla mieszkańców. Warto jednak zaznaczyć, że zdaniem specjalistów całkowite wyeliminowanie dzików stanowiących zagrożenie dla mieszkańców jest niemożliwe.

Z poważaniem

ZASTĘPCA PRYZYDANTA  
MIASTA POZNANIA  
Mariusz Wiśniewski